Cena 25 fenigów.

Rok I. Środa dnia 5 Marca 1919 roku. № 3.

Kurjer Częstochowski

PRENUMERATA MIEJSCOWA WYNOSI miesięcznie **4.00** mk. z odnoszeniem **4.5**", poczta **5.00**

Adres Redakcji CZĘSTOCHOWA, ul. P. MARJI 41. TELEFON № 4·

Administracji Kościuszki 11

Redakcja przyjmuje interesantów codziennie od godziny 10—3 po południu.

Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedyńczego 25 fen.

CENA OGŁOSZEŃ.

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce **1 60** fen., druga i trzecia **0.75** fen., czwarta **0.50** fen., za wiersz petitowy.

Drobne ogłoszenia po **15** fen za wyraz Nekrologi po **065** fen. za wiersz jednoszpaltowy.

„Nie damy ziemi gdzie nasz lud".

Do sprawy terytorjalnej, pszyszłych granic państwa Polskiego należy bezspornie sprawa Mazurskiej ziemi, po którą łapczywie sięgają Niemcy. „Nasi Mazurzy muszą być Niemcami" — pisał w swoim czasie pastor Hensel z Jańsborka ka w broszurze p. t. „Nasi ewangelicy Mazurzy". Ta agitacyjna broszurka wśród wielu innych podobnych wskazuje już, że Niemcy, agitując, aby ludność mazurska opowiadała się za nimi. nie są pewni tej ważnej połaci ziemi naszej. Ale bo też historycznie nie są w stanie udowodnić, ze tak zwane Mazurskie Prusy były odwieczną własnością Niemców. Jeżeli na tych ziemiach panowali dotąd Prusacy, przypisać to należy jedynie błędnej polityce naszej, którą obecnie trzeba naprawić Chcąc Mazury pruskie na zawsze posiadać, prowadzili Niemcy forsowną germanizację, pragnąc obeło pół miljona ludu polskiego odciąć zupełnie od Polski. Lud ten cichy, spokojny żyje dotąd w takim stanie kultury duchowej w jakim dostał się pod panowanie pruskie. Polityka germanizacyjna była tam prowadzona w sposób bardzo delikatny, stąd Mazurzy pruscy należeli do najlojalnjejszych poddanych. Lecz ów lojalizm tego ludu—rzecz pozorna. Wystarczy pójść do tego ludu z gorącym sercem, przekonać kim jest, a wróci całkowicie do pnia macierzystego, od którego chcą go Niemcy gwałtownie oderwać, deprawując ducha wychowując renegackie charaktery.

Ujawniają się dziś na Mazurach trzy specjalne typy: Mazura renegata a la Skowroński, Mensingi (Medryki), typ Mazura pruskiego konserwatywnego jak pastor Abramowski z Milby pod Lecem, duszący Polaków po dwu odrazu i trzeci, przywiązany do przeszłości swej, nie zatruty prusactwem, ale zastraszony nim; bojaźliwy, wyzyskiwany aż do krwi moralnie i materjalnie. Mówić dziś o przynależności tych Mazurów na podstawie „stanowienia narodów o sobie" niepodobna. Mazurzy to dzieci w stosunku do polityki. Oni sami nie wiedzą czy są Polakami, Prusakami, czy Niemcami. Nie oni więc o siebie będą się upominać, lecz my musimy o nich, apelując w tym względzie do kongresu, który powinien się dowiedzieć jak Prusacy postępowali z Mazurami. A dowodów na to nie brak. Są one w rocznikach „Mazura", są w rocznikach „pruskiego przyjaciela ludu", są w kalendarzach mazurskich Grassa, w cytowanej już broszurze Hensela „Nasi ewangelicy Mazurzy". Dowodzą naprzód te dokumenty, iż prawo Polski do Mazur jest niezaprzeczone, powtóre systemów, ktorych się chwytano w celu zgermanizowania tego ludu. Walka o dusze ludu mazurskiego toczyła hakata wschodnio-pruska, posługująca się przedewszystkiem fałszem i kłamstwem. Tak naprz. w odezwie p. t. „Mazurzy", wydanej w najhaniebniejszej polszczyźnie na koszt regencji olsztyńskiej mamy z całą kłamliwą tendencyjnością opisane życie Mazurów.

Odezwa mówi, że Mazury nigdy nie należały do Polski, że w starodawnych czasach mieszkali tam „Prusaki i Jatwingi". Następnie mieli się tam osiedlić Niemcy i z starymi Prusakami stali się jedynym ludem, który nadal sobie nazwę Mazurów. Później mieli się tam pojawić Polacy, ale w „ewangielicko-niemieckiej" ludności zaginęli. Poniewaz Mazurzy mówią po polsku, więc odezwa stara się i tu wyjaśnić. twierdząc, że przodkowie Niemców przyjęli mowę od przybyszów, która się stała mazurską, używaną dziś jeszcze tylko przez starców co rok ubywających. Motywując dalej przynależność mazurów do Niemców, twierdzi odezwa, iż najlepszym dowodem tego, że mazurzy nigdy do Polski nie należeli są takie fakty, jak nie dopominanie się Polski o te ziemie, nie przyłączenie tej ziemi przez Napoleona do Księstwa Warszawskiego. Motywując dalej odezwa, że Mazury, jako wierni państwu i niemczyźnie, zaznali od Niemców dobrodziejstw, odbudowywujących np. zniszczone przez wojnę gospodarstwa, budujących nowe etc. Ponieważ w ostatnich czasach wszczął się ruch w Wielkopolsce, mający na celu obudzić ducha polskiego na Mazurach polskich, zaznacza więc odezwa, że Polacy chcą w Mazurów wmówić, iż lepiej im będzie, gdy się do Polski przyłączą. Następują z kolei dowodzenia, że takie przyłączenie byłoby zgubnem dla Mazurów, którzy, zdaniem odezwy, musieliby się wyzbyć swej ewangielickiej wiary, dostaliby się pod bezrząd, musieliby przyjąć na siebie część długu wojennego rosyjskiego, ciążącego na Polsce. Strasy się dalej Mazurów zgubnem dla nich przyłączeniem do Polski i względami gospodarczymi, nawołuje odezwa, aby żaden Mazur nie dowierzał tym, co chcą mu uprzykrzyć jego własną ojczyznę, aby zawsze dowodził każdy, że jest tylko Niemcem i Niemcem chce zostać, „A gdyby tu na Mazurach przy zawarciu pokoju przyszło do głosowania ludności, wtedy nie dajcie się ni wabieniem, ni groźbą odstraszyć od waszego przekonania, lecz dajcie Polakom i światu przez czyn odpowiedź słuszną: Jesteśmy Niemcami i Niemcami zostać chcemy".

Prusacy nie tylko przez podobne broszury starają się agitować na Mazurach, używali wszelkich dróg. Oto na wiecu w Szczytnie odbytym 22-go grudnia r. z. w celu wyboru członków do rad włościjańskich, rozpoczęła się gorąca dyskusja na temat antypolski. Więc zarzucano Polakom niesprawiedliwe traktowanie Niemców, uchodzących z Polski, straszono zebranych „agitacją polską", wzywając rząd do obrony Mazurów przeciwko „bandom polskim" rzekomo zagrażającym Prusom Wschodnim, odczytano rezolusję antypolską przeciw przyłączeniu Mazur do Polski. A choć głosowania żadnego nie było, rezolucję pomieszczono w gazetach.

Zaborczości niemieckiej trzeba nam przeciwstawić się w sposób mocny, trzeba agitacji niesumiennej położyć kres trzeba zwrócić Mazurów Polsce, błedy dawnej polityki naprawiając. Trzeba nam prostować kłamstwa i fałsze niemieckie, trzeba uświadomić pod względem narodowym Mazur . Nie możemy darować nikomu z ościennych ani piędzi polskiej ziemi. Mazury muszą znaleźć swego Osuchowskiego, wielkiego jałmużnika, któremu tyle zawdzięcza Ślązk pod względem narodowym.

„Lib. Veto" *Józef Maciejowski.*

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

WARSZAWA, 3 marca.

Komunikat sztabu generalnego z dnia 2-go marca r. b.

Litwa i Białoruś.

Grupa gen. Iwaszkiewicza: Drobne utarczki patroli.

Wołyń

Grupa gen. Śmigłego. W okolicy Janówki i Perespy obustronna działalność wywiadowcza.

Galicja Wschodnia.

Grupa gen. Romera: Wczoraj jeszcze przed wypowiedzeniem zawieszenia broni oddział ukraiński zajął Ostroburzę (9 klm. na wschód od Uhnowa).

Grupa gen. Rozwadowskiego: Słaba działalność artylerji i gdzieniegdzie starcia się patroli wywiadowczych.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego

HALLER, pułk.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

— Przez cały dzień wczorajszy toczyły się narady delegatów władz naczelnych Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego z wszystkich trzech dzielnic. Narady były poufne. Omawiano sytuację polityczną w Polsce, zagadnienia programowe, taktyczne i organizacyjne. Nakoniec dokonano wyboru Rady Naczelnej Stronnictwa, do której weszli przedstawiciele wszystkich dzielnic Polski.

— Koła rządowe opracowują projekt zaciągnięcia pożyczki zagranicznej. Według wszelkich informacji pożyczka taka liczyć może na poparcie rynków zagranicznych.

— W sferach politycznych panuje przekonanie, że misja sojusznicza, opierając się na informacjach swoich mężów zaufania, którzy bawili na Śląsku Cieszyńskim, bezpośrednio zaznajomili się z nastrojem ludności i z zachowaniem się Czechów, badali stosunki i uprawnienia polskie i czeskie do Śląska, przychyla się ku korzystnemu dla Polski rozwiązaniu sprawy Śląska Cieszyńskiego.

— Komisja ententy z gen. Berthelemym na czele wysłała 24 z. m. delegację do Ukrańców do Chodorowa z warunkami rozejmu polsko - ukraińskiego. Termin udzielenia odpowiedzi wyznaczyła dn. 5 b. m. o g. 8 w. Jako granicę demarkacyjną oznaczono linje rzek: Bug, Lipa i Swieca tzn. według miast: Sokal, Brzeżany, Halicz, Kałusz. Misja jednak wczoraj odjechała, zrywając z Ukraińcami stosunki.

„En Pologne Libre". Pod powyższym tytułem począł wychodzić w Paryżu tygodnik, redagowany przez Polaków, mający na celu informowanie opinji francuskiej o sprawach polskich. W jednym z numerów styczniowych, tygodnik ogłasza apel Wacława Sieroszewskiego, wystosowany do intelektualistów francuskich. Redakcja mieści się w Paryżu, 7 rue Corneille.

Telegramy.

Ostrzeliwanie misji ententy przez Ukraińców.

KRAKOW, 3 marca. — Komisja rządząca komunikuje pod datą 2: — Rusini ostrzeliwują Lwów. — Misja koalicyjna z gen. Barthelemy opuściła Lwów pociągiem zwyczajnym Nr. 28, udekorowanym flagami koalicyjnemi. Pomiędzy Gródkiem Jagiellońskim a Sądową Wisznią Rusini otworzyli silny ogień na pociąg ten, nie bacząc na flagi koalicyjne, mimo że byli uprzedzeni o tym pociągu. Ranionych zostało 2 oficerów polskich ze świty gen. Barthelemy'ego. Gen. Barthelemy wyszedł bez szwanku. Misja dojechała do Przemyśla, — gdzie pozostała na postoju kilka godzin.

Dziś oczekiwany jest przyjazd misji do Krakowa.

Strejki w Niemczech.

BERLIN, 3 marca. — Zjazd rad robotniczych i żołnierskich w Lipsku większością 40.000 przeciw 5.000 wypowiedział się za strajkiem generalnym.

Od 26 z. m. koleje w Saksonji są nieczynne.

Francuzi opuścili Badenję.

BERLIN, 3 marca. — Wojska francuskie opuściły pośpiesznie dn. 26 z. m. stolicę Badenji Mannhein. O g. 8 zrana stały jeszcze w mieście placówki francuskie, a o 8 i pół zr. nie było już ani jednego żołnierza francuskiego w mieście.

Tegoż dnia z nieznanych powodów Francuzi opuścili Karlsruhe i Rheinau i wycofali się na lewy brzeg Renu.

Lwów zagrożony.

WARSZAWA, 3 marca. — Otrzymujemy ze źródeł wojskowych następujące wiadomości o położeniu we Lwowie:

„Ukraińcy motywują zerwanie zawieszenia broni względami wojskowemi i oświadczają, że odpowiedź, tyczącą się rozejmu dadzą 5 marca. Tymczasem spadło na przedmieścia miasta kilka granatów. Strzałów karabinowych nie słychać.

„Misja Ententy opuściła miasto, oświadczywszy Ukraińcom, że zerwanie zawieszenia broni równa się zerwaniu stosunków z mocarstwami Zachodu".

„Tłumy ludności żegnały przedstawicieli Ententy. Pozostała w mieście misja włoska i pułkownik Smith, jednak nie w celu prowadzenia rokowań.

Wysłano depesze do Naczelnika Państwa i do Sejmu.

Gwałty czeskie.

KRAKOW, 3 marca. — Komisja rządząca donosi: Na linji demarkacyjnej na Śląsku ciągłe gwałty Czechów. Mimo zakazu misji, nie ustają grabieże żołnierzy czeskich. W wojsku czeskim szerzy się bolszewizm i ciągłe bunty. Żołnierze mordują oficerów. Ludność Polska pod okupacją czeską cierpi ogromnie. Strajk w Karwinie trwa dalej, gdyż żołnierze czescy straszą górników polskich chcących wracać do pracy, że jeżeli zjadą do kopalń, to nie pozwolą ich wydobyć z powrotem. Górnicy obawiają się też o los swych rodzin, jeżeli pójdą do pracy. Ogółem Czesi dążą do tego, aby terorem utrzymać kraj w swojem posiadaniu.

Stan oblężenia w Madrycie.

MADRYT, 2 marca.— W następstwie manifestacji wywołanych strajkami zaprowadzono stan oblężenia.

Konferencja pokojowa.

PARYZ, 2 marca. — Komitet konferencji rozpocznie w poniedziałek obrady nad sprawozdaniem Focha o warunkach wojskowych, które należy nałożyć na nieprzyjaciela.

Klęska i okrucieństwa wojsk Petlury.

LWOW, 3 marca. — Według nadeszłych tu wiadomości gen. Petlura ewakuował Winnice w następstwie swojej klęski pod Fastowem (360 klm. na południowy zachód od Kijowa na linji Kijów-Zmyrynka). W wojsku wiadomość o klęsce Petlury wywołała niesłychaną panikę. — Wojska natychmiast wycofano z Winnicy w kierunku Płoskirowa.

Wojska Peltury urządziły okropną rzeź żydów w Romadanach. Był to głównie pogrom powracających jeńców i inwalidów żydowskich. Rząd Petlury wysłał do Rumunji misję, — celem złagodzenia przeciwstawienia się koalicji. — Misja ta znajduje się w Kamieńcu. W wojsku Petlury szerzy się bolszewizm, w wielu jednostkach bojowych utworzono radę żołnierską. Na kongresie tych rad na 160 delegatów było 112 bolszewików.

Wyjazd misji Entente'y ze Lwowa.

WARSZAWA, 3 marca. — Otrzymujemy ze źródeł wojskowych następujące wiadomości o położeniu we Lwowie: Ukraińcy motywują zerwanie zawieszenia broni względami wojskowymi i oświadczają, że odpowiedź tyczącą się rozejmu dadzą 5 marca.

Co dzień niesie?

Polska otrzyma bezpośrednio połączenie z Francją. W sferach wojskowych i politycznych francuskich istnieje zamiar bezpośredniego połączenia wojskowego Francji z Polską za pośrednictwem pasa idącego przez Szwajcarję, Tyrol, Jugosławię i Czechy,

Nie „lech", lecz — „złoty". Na posiedzeniu Komisji Skarbowo - budżetowej wprowadzono jednomyślnie nową nazwę przyszłej jednostki monetarnej w Polsce, mianowicie nie „lech", tylko „złoty".

Pożar w Raciborzu. W nocy z wtorku na środę ubiegł. tygodnia wybuchł ogromny pożar w znanym młynie Domea w Raciborzu.

Akcja ratunkowa była ogromnie utrudnioną, ponieważ nastąpiła w hali maszyn eksplozja materjałów palnych. Pożar zwabił ogromne tłumy ludzi. Robotnicy, kobiety a także dzieci rzuciły się do magazynu i zaczęły zabierać znajdujące się tamże zapasy zboża i mąki.

Nagle zawalił się sufit i pękła ściana w wielkiej sali magazynowej. 32 osoby straciły życie pod gruzami magazynu. Liczba ofiar jest jednak znacznie większą a niestety, lista zabitych wykazuje same nazwiska polskie.

Anglja w obronie Polski. „Daily Graphic" pisze: Ententa ponosi wielką odpowiedzialność wobec Polski i powinna postąpić stosownie do tego. Sojusznicy posiadają broń. Doskonałe ich położenie, pozwala im, ewentualnie na szybszą i skuteczną inwazję do Niemiec.

W tej sprawie pisze „Daily Chronicle": Wszczęcie ofenzywy przeciw Polakom, to rzucenie w twarz rękawicy najwyższej Radzie wojennej sojuszników. Jeżeli Rada najwyższa uchyli czoła przed tym faktem i nie da marszałkowi Fochowi pełnomocnictwa do zawarcia rychłej i skutecznej ugody, to jej władza w Europie środkowej i wschodniej będzie narażona na szwank przez powstanie nowej hegemonji Niemiec. A wszakże walczyliśmy o to, aby położyć kres tej hegemonji.

W takich warunkach żaden związek narodów nie stanie się prawdziwą ligą i nie zażegna ewentualności dalszych wojen. Zdaje się, że powinniśmy zmusić Niemcy do spełnienia nowych warunków rozejmowych lub również domagać się kosztem Niemiec nowych dodatkowych rękojmi.

Ukraińcy zerwali rokowania. Delegacja ukraińska, która pertraktowała z misją Ententy w sprawie rozejmu pomiędzy Polakami a Ukraińcami, odrzuciła wszelkie propozycje przedstawione przez misję sprzymierzeńców.

Komisja międzysojusznicza oświadczyła delegacji ukraińskiej, że jeżeli ta ostatnia nie cofnie swego wymówienia zawieszenia broni, to komisja międzysojusznicza wyjedzie ze Lwowa w niedzielę o godz. 11 rano pociągiem pod flagami swoich państw, czyniąc odpowiedzialnemi osobiście za to, coby się zdarzyć mogło, wszystkie władze ukraińskie.

Odezwy bolszewickie są rozrzucane po Krakowie. Bolszewickie odezwy partji komunistycznej są rozrzucane po Krakowie. Doręczono nam jedną z takich odezw, wydaną w Warszawie, a noszącą nagłówek: „Do proletarjatu Galicji i Śląska!" Wzywa ona jawnie do rewolucji na wzór rosyjski. Jeśli nie chcemy — czytamy tam między innemi — by nas zakuto w nowe kajdany, musimy rozpalić w Polsce własną rewolucję, zburzyć panowanie burżuazji i zdobyć władzę dla rad delegatów robotniczych".

Bolszewicy, jak widzimy, nie próżnują...

Granica polsko-niemiecka ustalona będzie przed 8 marca. Rada dziesięciu zajmowała się wczoraj sprawą przyspieszenia robót komisji, mających rozpatrywać sprawy terytorjalne na pograniczu ziem nieprzyjacielskich. Oprócz istniejących komisji dla Polski, Rumunji, Czech i Grecji utworzonych będzie jeszcze kilka mniejszych komisji.

Sprawa granicy między Francją a Niemcami będzie rozpatrywaną przez komisję dziesięciu. Komisja dla Polski ma ustalić granicę polsko niemiecką przed 8 marca.

Nowy okręt z amer. żywnością dla Polski. Okręt, który przyjechał do Gdańska we środę, wiezie 1000 ton żywności dla Polski. Żywność będzie przewieziona do Warszawy i będzie rozdzielona przez zarząd lokalny.

Wogóle w ciągu ostatnich trzech tygodni przybyło do Gdańska 17 tysięcy ton żywności dla Polski. Są to pierwsze transporty z ogólnej ilości 50 tysięcy ton która ma być miesięcznie przysyłana.

Wilson o wojnie i pokoju. Wilson oświadczył. że jedynie Niemcy zagrażają pokojowi europejskiemu. Z powodu ogólnego wyczerpania przed upływem lat 30 żadna wojna nie jest możliwa.

Wilson wyraził zaufanie w swój projekt ligi narodów. Wilson jest zdania, że pokój zawarty będzie za kilka miesięcy.

Granice Polski będą wytknięte w tym tygodniu. Przedstawiciele wielkich mocarstw wczoraj zebrali się pod przewodnictwem Clemenceau, a w obecności Focha.

Odczytano sprawozdania komisji gospodarczej i finansowej.— Pozatem obraduje pięć komisji: Komisja do spraw Polski, do spraw zarządu międzynarodowego portów, dróg wodnych i kolei żelaznych, do spraw Belgji, komisja naprawy szkód i komisja do spraw Grecji.

Komisja zajmująca się sprawami Polski poświęciła posiedzenie sprawie wytyczenia granic Polski. Spodziewa się ona zakończyć pracę przed 8 marca.

Komisja, która ma rozpatrzeć sprawę Rumunji jeszcze nie powzięła uchwały w sprawie granic Rumunji z Jugo-Sławią, ale prace postępują raźno i zakończą się przed końcem tygodnia.

Francuski Kongres Narodowy zakończył obrady. Uchwały domagają się utworzenia przeciwwagi przeciw Niemcom na wchodzie, uwolnienia Rosji od zbrodniczej anarchj, Syrja ma być francuską, kanał Kiloński ma być odebrany Niemcom i poddany kontroli sojuszników.

KRONIKA.

— Do współobywateli Polaków i Polek!

W niedzielę 9 marca winniście stanąć do urny wyborczej, by wybrać nową Radę Miejską!

Niestety! dotychczas traktujecie obojętnie sprawę wyborów!

Czy chcecie, by w Częstochowie stało się to, co się stało w Lublinie i Piotrkowie, gdzie zwyciężyli żydzi i socjaliści?

Ocknijcie się! Nie bądźcie zdrajcami sprawy polskiej!

Okażcie się obywatelami godnymi Polski, stańcie ławą do wyborów w d. 9 marca i oddajcie głosy solidarnie na listę narodową nr. 4!

Narodowy Komitet Wyborczy!

— Wybory do Rady Miejskiej.

Polacy i Polki!

W dniu 9 marca odbędą się wybory do Rady Miejskiej w Częstochowie.

Wybory rozstrzygną, w czyich rękach znajdzie się zarząd miasta naszego, czy rządzić w nim będą Polacy czy żydzi?.

Polacy i Polki!

Jeżeli chcecie, by Częstochowa była nadal polskiem miastem, nietylko z nazwy, lecz i z ducha, to głosujcie na listę nr. 4.

Na liście nr. 4 znajdziecie przedstawicieli wszystkich warstw, lista ta jest szczerze polską, narodową, demokratyczną listą.

Radni wybrani z listy nr. 4, będą prawdziwymi obrońcami ludu i wyrazicielami jego potrzeb!

Sprawa wyżywienia ludności, tępienia lichwy żywnościowej i paskarstwa, sprawa bezrobotnych, sprawy szkolnictwa i zdrowotności publicznej, sprawy przedmieść: Ostatniego Grosza, Zawodzia, Częstochówki, sprawa słusznego uregulowania systemu podatków miejskich będą podstawą programu działalności radnych, wybranych z listy nr. 4.

Polacy i Polki!

W dniu 9 marca stańcie solidarnie do urny wyborczej i głosujcie na listę nr. 4.

Od Was zależy by Częstochowa, to serce ziemi polskiej, nie dostała się pod rządy żydów i socjalistów!

Niech żyje jedność narodowa!

Niech żyje przyszła szczerze polska, demokratyczna Rada Miejska w Częstochowie!

Głosujcie na listę nr. 4 Narodowego Komitetu Wyborczego.

Narodowy Komitet Wyborczy lista nr. 4.

Główny Komitet wyborczy do Rady m. Częstochowy podaje do publicznej wiadomości, że w myśl rozporządzenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych z d. 17 lutego 1919 roku przy czynnościach odbierania głosów, przez miejscowe Komitety wyborcze, może być obecny przedstawiciel każdej z grup wyborców, które zgłosiły listy kandydatów na radnych. Przedstawiciel takiej grupy winien mieć czynne prawo wyborcze do Rady miejskiej i okazać przewodniczącemu Komitetu imienne upoważnienie delegacyjne, wydane przez męża zaufania danej grupy.

Powołując się na powyższe rozporządzenie, główny Komitet wyborczy do Rady m. Częstochowy komunikuje, że pisma delegacyjne mężów zaufania winny być ostemplowane przez Główny Komitet wyborczy, którego biuro mieści się w domu Aleja III Nr. 51.

— Ostatnia posługa.

Wczoraj rano o godz. 10 ze szpitala garnizonowego odbył się pogrzeb śp. Stefana Stetkiewicza zabitego w walkach z Ukraińcami pod Lwowem.

Kondukt pogrzebowy prowadził kapelan wojskowy ks. Peche.

Marsze żałobne naprzemian grały orkiestry 27 pułku i milicji ludowej.

— Z Narodowego Komitetu Wyborczego.

Wiece przedwyborcze do Rady Miejskiej:

W środę w „Ognisku Robotniczem" Krakowska 13 o godz. 7 wiecz.

W Czwartek w „Ognisku Robotniczem" o godz. 6 i pół wiecz.

W Czwartek w Ochronie przy ul. św. Rocha nr. 32 o godz. 6 wiecz.

W Piątek przy ul. Wieluńskiej nr. 7, o godz. 6 wiecz,

W Srodę o godz. 8-ej wiecz. zebranie Prezydium Komitetu Wyborczego w Stow. Rzem.-Przem. I Aleja nr. 9

— Z wczorajszego dnia.

Wczorajszy dzień był widownią napadu rozgoryczonego tłumu na lokal główny Deputacji Żywnościowej. Główną przyczyną tej zgoła niepotrzebnej awantury to manipulacja o mąkę amerykańską. Deputacja żywnościowa, chcąc ukrócić handel mąką z Ameryki, poczęła wydawać bułki pieczone z tej mąki.

Tłum po wyważeniu drzwi i rozbiciu szyb wtargnął do biura, gdzie energicznie dopominał się o zmianę tego rozporządzenia. Z okrzykami „precz" itd. tłum udał się przed Magistrat, skąd po otrzymaniu przyrzeczenia od burmistrza Hłaski, że mąka nadal wydawana będzie rozszedł się późnym wieczorem do domu.

— Z wiecu Rzemieślniczego

Zebrani na wiecu w dniu 2 marca b. r. rzemieślnicy powołując się na ogłoszenie w „Gońcu Częstochowskim" zwracają się do Deputacji Żywnościowej z protestem przeciw wydawaniu piekarzom mąki amerykańskiej na wypiek bułek. Domagając się, ażeby mąka ta sprzedawaną była w dalszym ciągu w naturze, a nie pod postacią wypieku, z obawy ażeby mąka amerykańska udzielana piekarzom nie uległa zamianie, lub sfałszowaniu przez dodawanie różnych domieszek. Dla ludności pożyteczniej jest otrzymać mąkę amerykańską aniżeli bułki.

— Odczyt.

W sobotę dn. 8 marca r. b., zostanie wygłoszony odczyt przez ks. Kneblewskiego pod tytułem „Rozum i uczucie w życiu narodu".

Odczyt ten wygłoszony będzie w sali Kinematografu Szkolnego, ul. Szkolna 12 o godz. 7 i pół wiecz.

Na korzyść Sodalicji Marjańskiej przeważnie na biednych.

Bilety po 1 marce nabywać można w sklepie St. Jastrzębskiego, II Aleja nr. 22.

— Osobiste

W końcu lutego r. b. osiedlił się w Częstochowie lekarz weterynaryjny Z. Olszański, wieloletni praktyk na Kujawach, redaktor „Weterynarza Gospodarskiego", autor szeregu wydawnictw popularno-weterynaryjnych i hodowlanych.

— Ze Stowarzysz. Kupców Polskich.

Zarząd Stow. Kupców Polskich zwraca się do instytucji, Stowarzyszeń i innych, aby — gdy zamierzają urządzić w siedzibie Stowarzyszenia zebrania, zechciały zwracać się piśmiennie do Zarządu Stowarzyszenia conajmniej na trzy dni przed terminem mającego odbyć się zebrania, celem uzyskania zgody Zarządu i uzyskania odpowiedniego zaświadczenia na prawo korzystania z siedziby.

Zarząd Stowarzyszenia, nie odmawiając nigdy lokalu na prace z dobrem ogółu związane, zamierza tylko położyć kres trudnościom wynikającym z naznaczania zbyt dużej ilości zebrań w jednym terminie, co zmusza niekiedy zebranych do nieodbycia zebrania przez brak odpowiedniego pomieszczenia.

— Częstochowski Oddział Białego Krzyża.

Spis rzeczy wysłanych dnia 15.2 przez p. porucznika J. Dreszera dla I Dywizjonu I Brygady kawalerji w Kraśniku:

Koszul nowych 20, trykotowych 3, kalesonów 3 pary, trykotowych 3 pary, skarpetek 10 par, chustek do nosa 6, kamaszy trykotowych 2 pary, ciepłych rękawic 2 pary, kamizelek ciepłych 2, ochraniaczy głowy 3, jeden baszłyk, szal wełniany, pasów brzusznych 20 sztuk, lusterek i grzebyków 12 sztuk, szczoteczek do zębów 16, szczotek do czyszczenia 6, szczotka duża, zapalniczek 6, scyzoryków 6, maszynek do golenia 1, futerałów do lampek 2, ołówków 24, bandaży 2, jeden kawałek gazy oraz pudełeczko z gazą sterolizowaną, papieru listowego 5 tuzinów, sekretników 4 paczki, papierosów 100 sztuk, mydła dwa funty.

— Banknoty polskie.

W najbliższych dniach wyjeżdżają do Paryża upełnomocnieni delegaci ministerstwa skarbu, celem poczynienia zamówień na papier i klisze, potrzebne do drukowania banknotów polskich.

Banknoty będą wzorowane na notach belgijskich i amerykańskich. Cały szereg artystów polskich przedłożył projekty not, z których najlepsze mają być akceptowane.

Papier, użyty do druku banknotów, będzie w takim gatunku, aby trudno było go podrobić. To samo odnosi się do rysunku, jak i znaków wodnych.

Ewentualnie falsyfikaty będą bardzo łatwe do rozpoznania. Rząd polski dlatego czyni zamówienia w Paryżu, gdyż francuskie fabryki klisz są najlepsze tego rodzaju w świecie.

Będą drukowane noty, opiewające na 1 złoty, 2, 5, 10, 20, 100, 500 i tysiąc złotych.

Czynione są starania, aby pierwsze banknoty ukazały się w obiegu już przy końcu kwietnia.

— „Polamer".

Tworzy się w Warszawie przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe, oparte na kapitałach krajowych i amerykańskich jako spółka polsko - amerykańska domu handlowo-przemysłowego pod firmą „Polamer". Statut jest złożony do zatwierdzenia w ministerstwie przemysłu i handlu, celem jej jest, przez nawiązanie stosunków pomiędzy Polską, Ameryką, Zachodem a Wschodem, zaopatrywanie kraju w niezbędne surowce, maszyny i wyroby gotowe, aby przyjść w ten sposób z pomocą jaknajszybszemu uruchomieniu drobnych i większych warsztatów pracy a zarazem obniżenie wygórowanych dziś cen na rynku Polski.

Spółka poza główną siedzibą w Warszawie mieć będzie oddział w Ameryce, państwach koalicyjnych na Wschodzie, w Gdańsku i większych miastach kraju. Kapitał zakładowy jakim spółka na początek rozporządzać będzie, przewidziany jest w wysokości 10 mil. marek, podzielonych na akcje po 1000 mk.

— Nowe koleje.

Kilku znaczniejszych akcjonarjuszów Tow. kolei fabryczno-łódzkiej, która obecnie pozostaje tymczasowo w zarządzie skarbowym polskim, wznowiło starania o budowę szereg nowych kolei, bądź zbiegających się w Łodzi, bądź przerzynających okręg łódzki.

Linje te są następujące: Słupca—Łęczyca—Radom—Nałęczów; Wieruszów—Piotrków—Garwolin—Łuków; Będzin — Kutno—Płock — Rypin. Ogólna rozciągłość z górą tysiąc wiorst.

Studja przedwstępne tych kolei były w znacznej części wykonane jeszcze przed wojną, a podanie o pozwolenie na budowę złożono d. 20 września 1918 r. do ministerstwa przemysłu i handlu, ale rozważenie sprawy uległo zwłoce, prawdopodobnie wskutek zmian w łonie tego ministerstwa i wydzielenia zeń osobnego ministerstwa komunikacji.

— Oblężenie Jasnej Góry przez... dziadów.

Z nastaniem cieplejszych dni, stale zwiększa się liczba dziadów, oblegających Jasną Górę. Jak tak dalej „dobrze pójdzie", to w lecie będziemy mieli całą drogę, prowadzącą na Jasną Górę, usadzoną szpalerami zawodowych obdartusów i brudasów.

— Weterani z 1863 r.

Jak wiadomo Naczelnik Państwa Piłsudski rozkazem z d. 21 stycznia wszystkich uczestników powstania z 1863/4 r. zaliczył do szeregów wojska polskiego z prawem noszenia mundurów wojsk polskich w dni uroczyste.

Przeto warszawskie stowarzyszenia wzajemnej pomocy uczestników powstania 1863/4 r. (Nowy Zjazd nr. 3) — prosi wszystkich weteranów i inwalidów Królestwa Polskiego o zgłoszenie swej przynależności do osób biorących czynny udział w powstaniu, również nazwisk, imion i adresów dla umożliwienia wysłania im do wypełnienia odpowiednich kwitarjuszów dla sporządzenia list żyjących obecnie weteranów, oraz zapisanie ich na listę.

— Z Teatru „Odeon".

Teatr „Odeon" pokazuje obecnie pod skromnym tytułem: „Współczesna Kobieta" arcydzieło pierwszorzędnej wartości; hymn uwielbienia dla żony - matki, która jedynie może zapewnić szczęście w małżeństwie.

To też sala par excellence urządzonego teatru stale jest przepełniona publicznością żądną godziwej i artystycznej rozrywki.

— Komisarze a sejmiki powiatowe.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało przepisy określające stosunek rządowych komisarzy powiatowych do naszych sejmików powiat. powstających na zasadzie nowej ordynacji wyborczej z 5 grudnia r. z. Komisarz jest obowiązany przesłać ministerstwu spis członków sejmiku i odpisy protokułów z posiedzeń Rad gminnych, na których dokonano wyborów. Komisarz może unieważnić wybory dokonane nie prawidłowo, jednocześnie dostarczając ministerstwu odpis protokułów. Nowe sejmiki nie mają prawa tworzenia komisji finansowo-budżetowej, ani gminnej, gdyż praca nad budżetem i nadzór nad gminami należy do czynności wydziału Powiatowego. To samo dotyczy komisji szkolnych. Natomiast pożądany jest wybór komisji drogowej, sanitarnej, do spraw dobroczynności publicznej, rolnej i t. p. Pozatym ministerstwo zaleca sejmikom aby zamiast tworzenia nowych, popierały już istniejące instytucje jak np. rady opiekuńcze i ich zakłady, towarzystwa dobroczynności i t. d.

— Sprawozdanie z Wieczernicy Konopnickiej, urządzonej przez Zrzeszenie Kobiet Polski b.

Dochód.

Za sprzedane bilety 204 m. naddatki 73 m. z bufetu 704 m. 50 f. naddatki 13 m. 50 pozostałe prowianty sprzedane 152 m. 60 f., ofiary 40 m. razem 1187 m. 60 f

Wydatki:

Za wynajęcie sali z fortepianem 110 m. muzyka 130 m., papierosy 10 m 55 f. pół f herbaty 20 m., służba 3 m., 20 f. cukru 45 m. 60 f., bloczki i bilety 4 m. trunki 125 m., stłuczone szkło 4 m. 25 f. Razem 452 m. 40 f.

Pozostałe M. 735 f. 20 Zrzeszenie Kobiet przesłało do dyspozycji Białego Krzyża.

* Zarząd Zrzeszenia Kobiet składa podziękowanie pp. Białkowskiej, Bzowskiej Cyganskiej, Dembowskiej, Dobieckiej, Dreszerowej, Goczałkowskiej, Charłampowiczowej, Jabłońskiej, Jankowskiej, Krakowieckiej, Kreczmerowej, Kanigowskiej, Kuropatwińskiej, Nieprzeckiej, Nowińskiej, Nowakowej, Pisarzewskiej, Podgórskiej, Skalmierskiej Maryli, Skalmierskiej Irenie, Węgierkiewiczowej, Wojciechowskiej, Wasilewskiej i Zelisławskiej i p. kelnerkom za ofiary do bufetu i za trudy poniesione przy urządzaniu Wieczornicy.

P. Gutkowskiej i Wasilewskiej za deklamację p. Mąkoszy za śpiew i p. Jakubowskiej za akompanjament p. Chrzanowskiej i p. Kośmińskiemu za wypożyczenie stolików, p. Nowickiemu za wypożyczenie łyżeczek, Straży Ogniowej za konie i p. Wilkoszewskiemu za bony.

— Napady morderstwa.

Dnia 24 Lutego r. b. we wsi Konopiska, napadli bandyci na sklepikarza Jana Buderę. Po zamordowaniu go drągiem, bandyci zrabowali około 2000 m. Prowadzone energiczne śledztwo pod kierunkiem sierżanta Kubickiego i kaprala Ryszczyka, wykryło jako sprawców Andrzeja Bąka i Walentego Pawczyka.

Dnia 27 Lutego został wykonany napad zbrojny na gospodarza Piotra Mszycę, wsi Borowo gm. Miedźno po zamordowaniu bandyci obrabowali Mszycę 16 r. i zbiegli bezkarnie. Śledztwo prowadzi policja komunalna na p. częstochowski.

— Nowi kardynałowie polscy.

W najbliższym czasie nastąpić ma mianowanie nowych kardynałów. Kapelusze kardynalskie otrzymają książe biskup wrocławski i arcybiskup warszawski.

— Zapisy na pożyczkę państwową.

Urząd pocztowo-telegraficzny w Częstochowie podaje do wiadomości, że na mocy rozporządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów przyjmuje zapisy na pożyczkę państwową w markach, koronach i rublach.

Te ostatnie w drobnych banknotach 1, 3, 5 i 10 rublowych przyjmowane są tylko w stosunku 20 proc. złożonej sumy; Kierenek i dumskich bankotów nie przyjmuje się.

— Anarchja.

W kilku powiatach ziemi Lubelskiej szerzy się anarchja, na skutek czego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych postanowiło wydelegować do powiatów zagrożonych, w celu przywrócenia w nich ładu i porządku, ludzi zaufania, którym udziela pełnomocnictw nadzwyczajnych.

Do chwili powrotu zastępować go będzie Inspektor Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pan Aleksandrowicz.

Do powiatu Krasnostawskiego wyjeżdża w tej misji Starosta nasz, pan Wyczałkowski.

— Teklinów nie Widzów.

Ministerstwo kolei żelaznych niniejszem zawiadamia, że przystanek kolejowy Widzów, położony między Częstochową i Nowo Radomskiem od dnia 1-go marca r. b. przemianowany zostaje na Teklinów.

— Związek Stowarzyszeń Polskich.

Stowarzyszenie Kupców Polskich powzięło w swoim czasie myśl zorganizowania w Częstochowie Związku Stowarzyszeń Polskich.

Ze względu na trudności związane z legalizacją tej instytucji podczas trwania okupacji niemieckiej — zrealizowanie projektu — opracowanego przez pp. Delegatów wszystkich Stowarzyszeń Polskich w Częstochowie — musiało uledz odwłoce. Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich uważając powstanie Związku Stowarzyszeń Polskich w Częstochowie za bardzo wskazane, zwraca się niniejszym z prośbą do Stowarzyszeń, które powzięły już uchwały o przystąpieniu do Związku o podanie swej decyzji do wiadomości Stowarzyszenia Kupców (Centralna 6).

— Z Banku Handlowego.

W dniu 1 marca b. r. wykupiono 5 proc. Obligów Skarbu Polskiego na 9.600 marek, 5,000 koron i 43.000 rb.

— Komunikacja Warszawa—Poznań.

Poczynając od 3 marca pociągi nr. 403 i 404, idące bezpośrednio Warszawa—Kalisz—Poznań, kursować będą codziennie.

— Nowe pociągi osobowe na linji Kraków—Cieszyn.

Z dniem 1 b. m. wprowodzoną została para nowych pociagów osobowych kursujących wprost między Krakowem a Cieszynem i z powrotem przez Dziedzice, Bielsko. Odjazd z Krakowa o godz. 5 miu 40 po południu. Przyjazd do Cieszyna o godz. 10 min. 25 wieczór.

— Zawiadomienie.

Kierownik Urzędu pocztowo-telegraficznego w Częstochowie podaje do wiadomości, że na mocy rozporządzenia Ministerstwa poczt i telegrafów, abonenci telefonów mogą prowadzić rozmowy pozamiejskie ze swych aparatów mieszkaniowych. Również mogą nadawać i odbierać przez telefon z mieszkania depesze. Przy żądaniach należy wnieść do Urzędu awansem sumę nie mniej jak po 50 marek oddzielnie na jedno i drugie żądanie z wskazaniem № telefonu. Płata podług taryf obowiązujących, a oprócz tego zaoddanie depesz przez telefon do biura i odwrotnie, ustanowiona płata po 50 fen. za każdą depeszę.

Rachunki będą wysyłane po skończeniu każdego miesiąca lub wyczerpaniu awansu.

— Pożyczka Państwowa.

Do dnia 1 bm. w miejscowym oddziale Piotrogrodzko-Ryskiego Banku Handlowego sprzedano w różnych odcinkach asygnat Polskiej Pożyczki Państwowej na sumę rb. 453600, mk. 3200 i 8100 koron.

— 500 rublówki poszukiwane.

Przed kilku tygodniami za zmianę 500 rublowego banknotu na drobne papierki płacono po kilka rubli prowizji, obecnie dzieje się odwrotnie i przy zmianie drobnych na 500 rublówki chętnie nabywcy płacą po 5 marek od sztuki. — Zmiana kursu spowodowana została prawdopodobnie wskutek wielkiego zapotrzebowania banknotów 500 rublowych na zakup Polskiej Pożyczki Państwowej.

— Kradzież koni.

W tych dniach włościjaninowi Janowi Całusowi ze wsi Brzysów pomiędzy Mstowem i Olsztynem skradziono ze stajni parę koni wartości 4500 rb.

Członkowie byłego Stow. Spoż. w Herbach Zawiadamiają wszystkich swoich członków, że w Niedzielę dnia 9-go o g. 1-ej po poł. w lokalu własnym, odbędzie się zebranie tegoż Stowarzyszenia. Proszeni są również o przybycie dłużnicy, z któremi Stowarzyszenie nie zdążyło uregulować R-ków przed wybuchem wojny.

Członkowie.

Redaktor odpowiedzialny M. S. Czerny
Wydawca A. Otrąbek
Kierownik literacki Ks. W. Kneblewski.
Odbito w drukarni „Udziałowej"